

Zefiryn Jędrzyński (1930-2019),
dziennikarz i publicysta,
członek Towarzystwa Miłośników Torunia

Zasłużony dla Towarzystwa Miłośników Torunia redaktor i autor wydawnictw Towarzystwa, redaktor naczelny dziennika „Nowości” (od 16 IX 1975 do 1981) i „Gazety Pomorskiej” (od 1 IV 1981), członek toruńskiego Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela (TBL), miłośnik i kolekcjoner książek urodził się 10 października 1930 r. w Grudziądzu jako piąte dziecko Jana i Marianny z domu Rybak. Jego rodzice pochodzili z rodziny wyrobników w majątkach ziemskich. Ojciec był kolejarzem i zawodowym kierowcą, brał udział w 1907 r. w strajku szkolnym, walczył także w Powstaniu Wielkopolskim (wraz z młodszymi braćmi Józefem i Władysławem). Jędrzyńscy mieszkali w Grudziądzu w domu kolejowym przy ul. Hallera 55. Pierwszą klasę szkoły powszechnej Zefiryn ukończył w Grudziądzu. Latem 1938 r., kiedy miał 8 lat, rodzina przeniosła się do Torunia. Z rodzicami zamieszkał na Stawkach w tzw. Willi Bercie, przy ówczesnej ul. Radialnej 105 (po wojnie nr 26, a później Kniaziewiczza 24; zabudowania należały do Niemca Bernera, właściciela sklepu kolonialnego). By pomóc rodzinie, pracował dorywczo, m.in. u furmana, który rozwoził węgiel. Do południa uczęszczał do drugiej klasy filii szkoły powszechnej na Stawkach. W czasie wojny kontynuował naukę na Stawkach, a później, od V klasy, uczył się na Rudaku (do września 1944). Wojna rozdzieliła rodzinę. Zefiryn trafił na roboty przymusowe. Od września do listopada 1944 r. pracował w majątku Ostaszewo koło Toru-



(fot. Archiwum Redakcji „Nowości”)

nia, skąd udało mu się zbiec. By utrzymać matkę i siebie, od 1 marca 1944 r. podjął pracę na PKP, na stacji Toruń Główny (pracował tam z przerwą do sierpnia 1945). Po wojnie, kiedy Niemcy opuścili Toruń, od lipca do września 1945 r. był zatrudniony przy brukowaniu ulic na Rudaku. Naukę kontynuował w I Państwowym Gimnazjum i Liceum im. M. Kopernika. Od 1 września 1945 r. rozpoczął naukę w klasie, która liczyła przeszło 50 osób. „Edukację rozpocząłem według przedwojennego programu”, podkreślał. Po czterech latach uzyskał tzw. małą maturę. Naukę rozpoczął, kiedy szkoła mieściła się jeszcze przy ul. Piekary, a w jego klasie byli uczniowie z roczników od 1927 do

1934. Jego kolegą w pierwszej klasie był Zbyszek Dziewiątkowski, który zasłynął później jako twórca „Tercetu Egzotycznego”. W szkole Zefiryn przyjaźnił się także z Mateuszem Świącickim, późniejszym kompozytorem i uznanym muzykiem jazzowym (który imponował mu także swą biblioteką w domu przy ulicy Słowackiego). Zefiryn w czasach szkolnych śpiewał na potańcówkach, z dwoma kolegami tworzyli tercet, ale nie egzotyczny. Grał na skrzypcach, akordeonie, mandolinie i organkach. Był członkiem PCK, Ligi Przyjaciół Żołnierza, Ligi Lotniczej i Koła Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik”, tam też ukończył trzydniowy kurs bibliotekarski w Bydgoszczy. Zapisał się również do Związku Młodzieży Polskiej – zrobił to dopiero w 1950 r., aby zwiększyć swoje szanse przyjęcia na studia. Ukończył kursy Wszechnicy Radiowej, którą powołał Uniwersytet Robotniczy; to po nich zaczął się interesować marksizmem. Był pilnym i zdolnym uczniem, nauczył się także szybko języków obcych, opanował łacinę i język angielski, a nadobowiązkowo również niemiecki i rosyjski. Fascynowały go zawsze literatura i pisanie. Maturę zdał z ocenami bardzo dobrymi i dobrymi w czerwcu 1951 r. Od 1 października 1951 r. podjął studia polonistyczne na UMK w Toruniu, które ukończył w 1955 r. Pracę magisterską pt. „Publicystyka i poezja Julii Woykowskiej (»Tygodnik Literacki« 1840-1844)” napisał pod kierunkiem prof. Andrzeja Bukowskiego. W trakcie studiów, po II roku, został zastępcą asystenta, a po studiach asystentem w Katedrze Podstaw Marksizmu-Leninizmu UMK. Jego pracę wysoko oceniał kierownik Zakładu Franciszek Indan, profesor filozofii. Jak sam wspominał, w 1954 r. „z przekonania społecznych i ideowych do socjalizmu” wstąpił do PZPR. Od września 1956 r. do 31 stycznia 1960 r. był asystentem i starszym asystentem w Zakładzie Historii Literatury Polskiej XIX w. UMK, którym kierował prof. Andrzej Bukowski, a od 1 stycznia 1957 r. przywrócony do zajęć dydaktycznych prof. Konrad Górski. 3 września 1957 r. ożenił się z Zofią Stefanią Gacą; po roku Jędrzyńskim urodziła się córka. Wówczas to zdecydował, by przerwać pracę na UMK (31 I 1960), mimo otwartego już przewodu i zaawansowanej pracy doktorskiej. Podjął lepiej płatną pracę dziennikarską. Równolegle uprawiał dziennikarstwo prasowe i radiowe. W rozgłośni Polskiego Radia

w Bydgoszczy w swych piętnastominutowych audycjach zajmował się m.in. recenzowaniem książek, także lokalnych autorów. Audycje te były emitowane do maja 1958 r. jako cykl „Czytamy, dyskutujemy”. Prócz recenzji wydawnictw legalnych zajął się także publikacjami bezdebitowymi. Domagał się m.in. edycji prac znakomitego historyka literatury Manfreda Kridla, który zmarł w 1957 r. w Nowym Jorku (*W sprawie prac Kridla*, IKP nr 262 z 3-4 XI 1957). Rekomendował także wydaną w Paryżu w 1957 r. powieść Tadeusza Nowakowskiego *Obóz wszystkich świętych*. (Nowakowski był współpracownikiem „Radia Wolna Europa”). Postulował, by powieść wydać w Polsce (*Cień ulicy Grunwaldzkiej*, IKP nr 308 z 29/30 XII 1957), jednak książka ukazała się w kraju dopiero w 1990 r. Praca dziennikarska pasjonowała go jeszcze przed maturą, od 1950 r. współpracował z „Ilustrowanym Kurierem Polskim”, a po studiach z „Pomorzem”, „Faktami i Myślami”, a zwłaszcza z „Gazetą Pomorską”. Był już znany w środowisku dziennikarskim, gdy od listopada 1959 r. podjął pracę jako publicysta w „Gazecie Pomorskiej”. Z tej redakcji był w latach 1961-1966 oddelegowany przez RSW „Prasa-Książka-Ruch” do „niechcianej” pracy w Komitecie Wojewódzkim (KW) Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) w Bydgoszczy, gdzie pracował m.in. na stanowisku zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego. Zajmował się wówczas redagowaniem „Biuletynu Informacyjnego KW PZPR”, przygotowywał referaty na plena i konferencje sprawozdawcze KW PZPR. Równocześnie pracował (od 1 VII 1960 do 31 XII 1962) jako korespondent „Sztandaru Młodych” (oficjalną siedzibą oddziału pisma w Bydgoszczy było jego mieszkanie przy ul. Powstańców Wielkopolskich 13). Pisał także dla „Dziennika Wieczornego”, prowadził tam kolumnę „Kultura i Sztuka”, redagował ją od 3 maja 1963 r. do 9 kwietnia 1966 r. Od 1 kwietnia 1966 r. wrócił do redakcji „Gazety Pomorskiej”. Pełnił w niej do 15 września 1975 r. funkcję zastępcy redaktora naczelnego. Na prośbę władz, i po spotkaniu z członkami POP (Podstawowej Organizacji Partyjnej) gazety, od 1 kwietnia 1981 r. został redaktorem naczelnym „Gazety Pomorskiej”. Jędrzyński odpowiadał za gazetę także w trudnym czasie stanu wojennego. Po jego ogłoszeniu (13 XII 1981) wydawanie prawie całej prasy

w regionie zawieszono na miesiąc. „Gazeta” ukazała się 14 grudnia, chociaż zdominowały ją proklamacja WRON (Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego) czy obwieszczenie Rady Państwa – materiały dotarły do redakcji via dalekopis KW PZPR. Jędrzyński mógł dodać swój niewielki komentarz, który rozpoczynał się od słów: „Nie jestem z tymi, którzy cieszą się z ogłoszenia stanu wojennego, ale...”. Po zmianach ustrojowych musiał odejść z redakcji, został odwołany z funkcji redaktora naczelnego (31 V 1990), przeszedł na emeryturę od 11 października 1990 r. Jako emeryt publikował jeszcze w „Gazecie Pomorskiej”, „Bydgoskim Informatorze Kulturalnym”, w „Nowościach”. Od nr 11 z 13-14 stycznia 1993 do nr 2 (275) z 13-14 stycznia 1996 r. był korespondentem „Tygodnika Ilustrowanego Poznaniak”.

Początkowo gromadził rozmaite książki, nie kierując się ich tematyką. Z czasem swoje zbiory ukierunkował na literaturę piękną, opracowania literatury oraz wydawnictwa z zakresu kultury i filozofii. I jak na dociekliwego polonistę przystało zbierał syntezy dziejów literatury polskiej od początku XIX w. do dwudziestolecia międzywojennego. Zbiory te liczyły około 100 tytułów, tj. 190 tomów, często nierejestrowanych w bibliografiach. Zaprezentował je m.in. na wystawie bibliofilskiej w 1996 r. (spis eksponatów opublikowano w druku *Jubileuszowe spotkanie bibliofilskie. 25 maja 1996 roku*, Toruń 1997). Opis całej kolekcji znalazł się w pracy magisterskiej Anny Piotrowicz de Souza („Zbiór syntez dziejów literatury polskiej w kolekcji toruńskiego bibliofila Zefiryra Jędrzyńskiego”). Do Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela w Toruniu (TBL) wprowadzili go w 1976 r. Janina i Zygfryd Gardzielewscy. W trakcie wieczorów bibliofilskich promował nowe wydawnictwa, opowiadał o Pomorzu. Był autorem i redaktorem wielu wydawnictw bibliofilskich. W jego mieszkaniu przy ul. Rabiańskiej 22 odbyło się spotkanie bibliofilskie, być może jedyne po wojnie w prywatnym domu. Redaktor Maria Choduń z Telewizji Toruń gościła w jego królestwie książek i innych zbiorów, opowiadał wówczas o swej przyjaźni z Tadeuszem Zakrzewskim. Był wiernym przyjacielem, dbał o zachowanie pamięci bliskich mu osób. Nie ustawał w zabiegach, by przypominać osiągnięcia zmarłych komilitonów: Zygfryda i Niny Gardzielewskich (*Wybitny artysta sztuki książki*

i typografii. *Materiały sesji poświęconej Zygfrydowi Gardzielewskiemu <1914-200>*, Toruń 2003) czy Tadeusza Zakrzewskiego. Pamiętał o nich, pisał, kiedy odchodzili. Przygotował do druku i wydał *Karteczki własnego wyrobu. Listy Wisławy Szymborskiej do Tadeusza Zakrzewskiego w Toruniu* (Toruń 2012), a po śmierci przyjaciela przygotował do druku *Wspomnienia torunianina z Podgórza*, Toruń 2016. Ostatni raz był na zebraniu bibliofilskiej braci 17 października 2017 r. w sali na ostatnim piętrze Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu (BU), gdy Stanisław Frankowski otrzymał dyplom Członka Honorowego TBL. W tej samej sali 11 lutego 2016 r. opowiadał o swej autobiografii, wydanej przez Towarzystwo Miłośników Torunia: *Było jak było. O młodości, redagowaniu „Nowości”, „Gazety Pomorskiej”, polityce i przyjaźni*. Został wówczas uhonorowany przez prezydenta Torunia Michała Zaleskiego piękną statuetką Anioła. W dedykacji prezydent napisał: „z wyrazami sympatii i czci za długoletnie kształtowanie toruńskiej wrażliwości”. Miał dwa ekslibrisy; na okładce swej autobiografii umieścił miedzioryt wykonany przez Wojciecha Jakubowskiego. Drugi ekslibris był linorytem autorstwa artystki z Torunia profesor Marii Pokorskiej. W 2016 r. podczas obchodów 90-lecia Towarzystwa, w uznaniu wieloletniej i wszechstronnej działalności bibliofilskiej, został wyróżniony tytułem Honorowego Członka TBL. Dyplom wręczyła mu prezes TBL Maria Bogłowska.

Ogłosił wiele rozpraw związanych z literaturą, prasą i tradycją kulturalną Pomorza. Od czasu studiów przyjaźnił się z prof. Konradem Górskim i opiekował się nim aż do jego śmierci w 1990 r. (opublikował wspomnienia *Ostatnie dziesięć lat życia prof. Konrada Górskiego*, „Rocznik Toruński”, t. 39: 2012, pozostawił też obszerniejszą wersję, „Prof. Konrad Górski – nasza przyjaźń”, zdeponował ją na prawach rękopisu w 2009 r. w BU i Archiwum UMK). Jak sam podsumował, miał w swym dorobku 15 publikacji autorskich i edytorskich. Debiutował książką *Skrzypce kapitana* (Bydgoszcz 1964), później m.in. opublikował *Włoskie niebo Kopernika* (Toruń 1980), *Bydgoski epizod Karola Szymanowskiego* (Bydgoszcz 1989), *List Stanisława Przybyszewskiego do Marii Szafranówny* (Toruń 1991). Z edytorskich osiągnięć warto przypomnieć pozycje: Józef Kozłowski, *Tak to zapamięta-*

łem. *Wspomnienia z życia kulturalnego Torunia w 1945 r. i w latach późniejszych* (Toruń 1993), Konrad Górski, *Pamiętniki* (Toruń 1995), Barbara Narębska-Dębska-Kozłowska, *Łagier NKWD nr 0321. Wspomnienia młodości, więzienia i zesłania* (Bydgoszcz 2001), a zwłaszcza *Znaki pamięci. ... ludziom regionu Pomorza i Kujaw trwale związanym z dziennikarstwem na tej ziemi spoczywającym* (Bydgoszcz 1993, wyd. 3, Bydgoszcz 2006). Wyliczył, że był autorem 95 pozycji w „książkach zbiorowych i rocznikach”. Zajmował się również historią prasy codziennej regionu Kujaw i Pomorza (opisał „Gazetę Toruńską” 1867-1921 i „Gazetę Pomorską”), scharakteryzował *Prasę codzienną Pomorza w najdłuższej wojnie w Europie* (szkic w „Kalendarzu Gazety Pomorskiej – Toruńskiej – Kujawskiej”, Bydgoszcz 1984), pisał także o współczesnej prasie (m.in. *Z dziejów „Gazety Pomorskiej” i jej poprzedniczek*, [w:] *Prasa i radio na Pomorzu i Kujawach 1945-1985*, Bydgoszcz 1987). Był autorem biogramów o ludziach kultury i nauki Pomorza i Kujaw, które opublikowano w prasie lokalnej, w *Słowniku badaczy literatury polskiej* (w tomach 4-10 jest 15 biogramów jego autorstwa) i w *Toruńskim Słowniku Biograficznym* (w tomach od 3 do 8 opracował 48 biogramów). Był też autorem około 850 artykułów w dziennikach i czasopismach dotyczących literatury, prasy i kultury regionu. Zajmował się także tłumaczeniami z języka niemieckiego, m.in. przetłumaczył około 500 nowelek kryminalnych. Wspominał: „napisałem setki felietonów, w tym około 300 w l. 1968-1974, felietonów społecznych *Na swojską nutę* w »Gazecie Pomorskiej«”. Był autorem koncepcji i redaktorem naczelnym miesięczników „Bydgoski Informator Kulturalny” w latach 1974-1976 oraz „Toruński Informator Kulturalny” w latach 1977-1981, w którym umieścił 13 biogramów ludzi zasłużonych dla Pomorza. W latach 1957-2010 opublikował w prasie, z bieżącymi informacjami, notkami i tłumaczonymi ciekawostkami, ponad 4500 pozycji.

Miał dwie córki: Sławę Katarzynę oraz Jagnę Aleksandrę. Rodzinie dedykował swe kolejno wydawane publikacje. Żonie: *W pługu mozołnej roboty. Szkic do portretu literata, artysty i działacza kultury Mariana Turwida*, córkom: *Górskie pamiętniki*, wnukom: Z. Mocarskiego i K. Kruszyńskiego *O książkach dwa wiersze* oraz *Kim był Leonard?*

*Szkic do portretu powieściopisarza Leonarda Zagórskiego. Zmarł 3 stycznia 2019 r. Rodzina i przyjaciele pożegnali go w Toruniu, najpierw podczas mszy św. żałobnej, która odbyła się we wtorek 8 stycznia 2019 r. w kościele pw. Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. Podgórznej. W imieniu TBL przemawiała wiceprezes Zofia Huppenthal, a w imieniu ToMiTo członek zarządu Cecylia Iwaniszewska. Ceremonia pogrzebowa odbyła się na Centralnym Cmentarzu Komunalnym (przy ul. Grudziądzkiej 192). Zefiryne żegnał prezydent Torunia Michał Zaleski. 2 kwietnia 2019 r. w Książnicy Kopernikańskiej odbył się „Wieczór Toruński” i jednocześnie bibliofilski *Zefiryn Jędrzyński 1930-2019 we wspomnieniach przyjaciół*. Wspominali go m.in. jego równoletek polonista prof. Czesław Niedzielski, aktor sceny toruńskiej Witold Tokarski, Anna Zakrzewska, Cecylia Iwaniszewska z ToMiTo. Przybyło wielu gości i rodzina. Lata spędzone w redakcjach gazet, „Gazety Pomorskiej” i toruńskich „Nowości”, czas, kiedy pisał i kierował nimi, były dla niego ważne. Wszystko, co z tego okresu zgromadził, przekazał do archiwów i opisał w autobiografii. Stanowi to nieoceniony materiał dla historyków epoki, w której żył.*

Katarzyna Tomkowiak (Toruń)
ORCID: 0000-0003-1872-7884